

Sygn. akt III AUa 615/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|---|---|
| Przewodniczący - Sędzia | SA Barbara Hejwowska |
| Sędziowie: | SA Krystyna Smaga (spr.) SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz |
| Protokolant: st.sekr.sądowy Urszula Goluch-Nikanowicz | |

po rozpoznaniu w dniu 1 sierpnia 2012 r. w Lublinie

sprawy C. K.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji pozwanego Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 11 kwietnia 2012 r. sygn. akt VII U 658/12

oddala apelację.

III AUa 615/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6 czerwca 2011 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wstrzymał C. K. od 1 maja 2005 r. do 28 lutego 2011 r. część uzupełniającą emerytury z powodu dzierżawienia udziału we wspólnocie gruntowej oraz posiadania dzierżawy z AWRSP i zobowiązał ją do zwrotu pobranych świadczeń w kwocie 15.222,03 zł za okres od 1 czerwca 2008 r. do 28 lutego 2011 r. Organ rentowy poinformował, że wznowienie wypłaty nastąpiło od 1 marca 2011 r.

W odwołaniu od decyzji C. K. wniosła jej zmianę.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2012 r. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że skarżąca ma prawo do wypłaty części uzupełniającej świadczenia w pełnej wysokości od 1 maja 2005 r. do 28 lutego 2011 r. oraz

nie jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w wysokości 15.222,03 zł za okres od 1 czerwca 2008 r do 28 lutego 2011 r.

Sąd ustalił, że C. K. urodziła się 24 września 1944 r. Decyzją z dnia 27 maja 1996 r Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego przyznała jej prawo do renty rolniczej od 30 czerwca 1996 r. Początkowo część uzupełniająca renty została zawieszona w 50 % z powodu posiadania na utrzymaniu niepełnoletniego zstępnego. Następnie decyzją z dnia 24 stycznia 1997 r wypłata części uzupełniającej została zawieszona w całości. Po złożeniu 28 grudnia 2001 r zaświadczenia o niemożności sprzedaży gruntów wchodzących w skład gospodarstwa, decyzją z 15 stycznia 2002 r Kasa przyznała C. K. prawo do renty rolniczej bezterminowo, a część uzupełniająca zawieszono w 25 % z powodu niezaprzestania działalności rolniczej.

W dniu 29 marca 2011 r i 6 maja 2011 r w KRUS przedłożono akt notarialny umowy darowizny i ustanowienia służebności na syna skarżącej A. K. z dnia 22 marca 2011 r oraz umowy dzierżawy udziałów we wspólnocie gruntowej, a także dzierżawy od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa J. K. męża wnioskodawczynie. Organ po ocenie tych dokumentów wydał zaskarżoną decyzję.

Sąd wskazał, że C. K. od wielu lat choruje na chorobę nadciśnieniową, zmiany zwyrodnieniowe stawów i kręgosłupa z przewlekłym zespołem bólowym. Od momentu zachorowania gospodarstwo prowadził mąż wnioskodawczynie J. K. z pomocą syna A., któremu ostatecznie przekazał gospodarstwo. J. K. zawarł 28 kwietnia 2005 r umowę dzierżawy ze Wspólnotą gruntową Wsi S. i wydzierżawił grunty o powierzchni 2,70 ha. Umowa została rozwiązana 31 grudnia 2009 r, a J. K. ponownie wydzierżawił te grunty umową z 16 kwietnia 2010 r, która trwała do przekazania udziałów we wspólnocie synowi aktem notarialnym z 22 marca 2011 r. Ponadto J. K. umową z 31 marca 2000 r wydzierżawił z AWRSR działkę o powierzchni 0,74 ha, łąkę, którą wykorzystywano do pasienia krów. Uprawą pola, wyganianiem, dojeniem krów zajmował się J. K. z pomocą syna. Wnioskodawczynie nie wykonywała żadnych czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, zajmowała się prowadzeniem domu, uprawą przydomowego ogródka, gdy pozwalał jej na to stan zdrowia. Utrzymywała się z renty kwartalnej. Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentacji leczenia wnioskodawczynie, zeznań jej oraz świadków J. K. i A. K., które obdarzył wiarą. Świadkowie jednoznacznie i zgodnie potwierdzili, że wnioskodawczynie nie prowadziła i nie prowadzi działalności rolniczej, nie pracuje w polu, nie hoduje inwentarza, nie wykonywała żadnych czynności ani na wydzierżawionych gruntach, ani na gruntach będących jej własnością do chwili przekazania.

Sąd zacytował art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn. Dz. U. z 2008 r Nr 50, poz. 291 ze zm.), który mówi, że wypłata emerytury lub renty rolniczej ulega częściowemu zawieszeniu na zasadach określonych w ust. 2-8, jeżeli emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą. Zgodnie z art. 28 ust. 2 ustawy, zawieszenie wypłaty dotyczy: 1) części uzupełniającej emerytury rolniczej lub renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy, 2) emerytury lub renty inwalidzkiej z ubezpieczenia społecznego rolników indywidualnych i członków ich rodzin w części równej 95 % emerytury podstawowej - i obejmuje całość lub określony ułamek tej części świadczenia;

Stosownie zaś do art. 28 ust. 4 powołanej ustawy uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego, nie uwzględniając:

1) gruntów wydzierżawionych, na podstawie umowy pisemnej zawartej co najmniej na 10 lat i zgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków, osobie niebędącej:

a/ małżonkiem emeryta lub rencisty,

b/jego zstępnym lub pasierbem,

c/osobą pozostającą z emerytem lub rencistą we wspólnym gospodarstwie domowym, d/ małżonkiem osoby, o której mowa w lit. b lub c;

- 2) gruntów trwale wyłączonych z produkcji rolniczej na podstawie odrębnych przepisów, w tym zalesionych gruntów rolnych;
- 3) gruntów i działów specjalnych należących do małżonka, z którym emeryt lub rencista zawarł związek małżeński po ustaleniu prawa do emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia;
- 4) własności (udziału we współwłasności) nieustalonej odpowiednimi dokumentami urzędowymi, jeżeli grunty będące przedmiotem tej własności (współwłasności) nie znajdują się w posiadaniu rolnika lub jego małżonka.

Sąd wskazał, że z bezspornych ustaleń Sądu wynika, iż mąż wnioskodawczyni na podstawie umowy dzierżawy wydzierżawił dwie działki ze Wspólnoty Gruntowej oraz AWRSP. Z ustaleń wynika też, że C. K. od czasu uzyskania renty rolniczej nie wykonuje żadnych prac polowych, nie obrządza inwentarza. Jest ona trwale całkowicie niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym. Trudno więc przyjąć, iż stan jej zdrowia mógłby umożliwić jej prowadzenie jakiegokolwiek działalności rolniczej. W świetle powyższego, zdaniem Sądu, zasadnym jest uznać, że skarżąca po nabyciu prawa do renty nie prowadziła i obecnie nie prowadzi działalności w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej, tj. działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Prowadzenie działalności rolniczej oznacza bowiem prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej oraz mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r, I UK 16/05, OSNP 2006/17-18/278). Sąd powołał się również na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2004 r, sygn. II UZP 5/04 (OSNP 2004/22/389). Wyjaśniono tam, że wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1 i 3 w związku z ust. 4 tej ustawy. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 27 listopada 2006 r (III AUa 728/06, Apel.-W-wa z 2007/2/8, OSA 2008/1/1, Lex nr 252859).

Zdaniem Sądu Okręgowego, organ rentowy nieprawidłowo zawiesił wypłatę części uzupełniającej świadczenia wnioskodawczyni, która będąc współwłaścicielem gospodarstwa rolnego nie prowadziła żadnej działalności rolniczej. Tym samym niezasadna jest decyzja zobowiązująca wnioskodawczynię w myśl art. 52 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w związku z art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 Nr 153, poz. 1229 ze zm.) do zwrotu pobranych świadczeń. W tej sytuacji Sąd Okręgowy, na mocy art. 477¹⁴ § 2 kpc, zmienił zaskarżone decyzje i orzekł jak w sentencji.

Apelację od tego wyroku wniósł Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, zaskarżając go w całości i zarzucając wadliwość podstawy faktycznej, będącej wynikiem naruszenia przepisów art. 28 ust. 4-7 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r Nr 50, poz. 291 ze zm.).

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę wyroku w całości i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że przy ocenie, czy nastąpiło zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej KRUS kieruje się wyłącznie definicją zawartą w art. 28 ust 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r Nr 50, poz. 291 ze zm.). Przepis ten wyraźnie stanowi, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów ustawy o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego. Skarżąca w podanym okresie czerpała korzyści z gospodarstwa rolnego, ponieważ wspólnie z mężem zamieszkiwali i wspólnie prowadzili gospodarstwo domowe. Prowadzenie gospodarstwa rolnego nie jest równoznaczne z pracą fizyczną w tym gospodarstwie. Prowadzenie gospodarstwa, to również podejmowanie określonych decyzji w celu wykonywania określonych prac lub czynności. Trudno uznać za wiarygodne dowody, że żona zamieszkuje z mężem w jednym domu, prowadzą wspólnie gospodarstwo domowe i nie czerpie korzyści z gospodarstwa rolnego, którego właścicielem jest mąż. Zgodnie z art. 6 pkt 4 ustawy z dnia 12 czerwca 2004 r o pomocy

społecznej (Dz. U. z 2009 r Nr 175, poz. 1362 ze zm.) za dochód rodziny rozumie się sumę miesięcznych dochodów osób w rodzinie. Trudno więc stwierdzić, że żona nie jest członkiem rodziny. Nadto nabycie (wyzierzawienie) przez męża wnioskodawczynie dodatkowych gruntów rolnych spowodowało utratę prawa do wypłaty całej części uzupełniającej, bowiem świadczyło o niezaprzesaniu prowadzenia działalności rolniczej.

Powołując się na treść art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników apelujący wskazał, że przy ocenie, czy nastąpiło zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej zgodnie z art. 28 ust. 4 ustawy, należy kierować się kryterium definicji gospodarstwa rolnego, określonej w ustawie o podatku rolnym. Zdaniem organu rentowego można domniemać, że ogłoszenie sprzedaży gospodarstwa rolnego w 2001 r było fikcją. Pomimo zamiaru sprzedaży gruntów rolnych dodatkowo jeszcze poprzez dzierżawę kolejnych gruntów powiększono gospodarstwo rolne. Od 1 stycznia 2003 r zmieniła się ustawa o podatku rolnym, i po zmianie opodatkowaniu podatkiem rolnym podlegają grunty sklasyfikowane w ewidencji gruntów i budynków jako użytki rolne lub jako grunty zadrzewione i zakrzewione na użytkach rolnych, z wyjątkiem gruntów zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej innej niż działalność rolnicza. Ta zamiana spowodowała, że od tej daty podatkiem rolnym objęte zostały również grunty, które ze względu na obszar nie stanowią gospodarstwa rolnego.

Za gospodarstwo rolne ustawa o podatku rolnym uważa obszar gruntów, o których mowa wyżej, o łącznej powierzchni przekraczającej 1 ha lub 1 ha przeliczeniowy, stanowiących własność lub znajdujących się w posiadaniu osoby fizycznej, osoby prawnej albo jednostki organizacyjnej, w tym spółki, nie posiadającej osobowości prawnej. Zatem wnioskodawczynie, która nadal posiada gospodarstwo rolne o powierzchni przekraczającej 1 ha lub 1 ha przeliczeniowy, musi liczyć się z tym, że nie otrzyma pełnej emerytury czy renty rolniczej. Emeryt, czy rencista nie spełni bowiem warunku zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej określonego w art. 28 ust. 4 ustawy. Wynika to z faktu, że przyjęte w ustawie rozwiązania przewidują dwuczęściową konstrukcję emerytury lub renty rolniczej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 lutego 1993 r, sygn. akt III AUr 64/93). Wystarczy spełnienie jednego z dwóch kryteriów - prawa własności lub faktycznego posiadania - dla uznania emeryta lub rencisty za osobę, która nie zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 kwietnia 1999 r, sygn. akt III AUa 50/99).

W wydawanych decyzjach przyznających świadczenie zawarto pouczenia dotyczące zasad zawieszania świadczenia w przypadku prowadzenia działalności rolniczej i obowiązku zawiadomienia organu rentowego, gdy zachodzą okoliczności powodujące zawieszenie lub zmniejszenie świadczenia oraz poinformowano, kiedy uznaje się że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest niezasadna.

Sąd przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe i ocenił dowody bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Z ustaleń Sądu jednoznacznie wynika, że wnioskodawczynie w spornym okresie nie prowadziła działalności rolniczej, to jest nie pracowała w gospodarstwie rolnym należącym do niej i do jej męża.

Organ rentowy, jak wynika z apelacji, nie kwestionuje ustaleń co do tego, że wnioskodawczynie nie wykonywała pracy w gospodarstwie rolnym. Zdaniem skarżącego, wystarczające jest, że ona i jej mąż byli użytkownikami gruntów powierzchni przekraczającej 1 hektar, a mąż pracował w tym gospodarstwie, zaś wnioskodawczynie korzystała z przychodów z niego. Bo nie jest sporne, że grunty będące własnością jej i męża oraz grunty wydzierżawione przez męża przekraczały powierzchnię 1 ha.

Istotna jest w sprawie interpretacja art. 28 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r o ubezpieczeniu społecznym rolników. W szczególności, czy tylko wymienione tam sytuacje oznaczają zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej oraz czy sama okoliczność bycia właścicielem, czy posiadaczem gruntów rolnych, czy też małżonkiem dzierżawcy gruntów, oznacza prowadzenie działalności rolniczej.

Należy tu powołać się na interpretację art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników dokonaną w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2004 r, II UZP 5/06, OSNP 2004/22/389). Sąd Najwyższy w uchwale tej wypowiedział się, że wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu rolników, nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1 i 3 w związku z ust. 4. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że współcześnie rolnik uzyskuje prawo do świadczeń bez konieczności wyzbycia się gospodarstwa rolnego. Z kolei definicja gospodarstwa rolnego nie zawiera żadnego elementu rzeczowego, a określenie rolnika ogranicza się wyłącznie do opisu wykonywanej działalności (przez gospodarstwo rolne rozumie się każde gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej - art. 6 pkt 4 ustawy).

Nadto Sąd Najwyższy wskazał, że skoro rolnik uzyskuje prawo do świadczeń nie dlatego, że wyzbył się własności lub posiadania gospodarstwa, lecz dlatego, że z powodu wieku lub stanu zdrowia utracił zdolność do pracy w gospodarstwie rolnym, czyli możliwość jego prowadzenia, to wypłata świadczeń rolniczych nie może kolidować wyłącznie z utrzymywaniem się statusu ubezpieczonego rolnika, wynikającego z prowadzenia przez niego gospodarstwa.

Sąd Najwyższy dalej wywiódł, że porównanie ustępów 1 i 4 art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie może polegać na zestawianiu pojęcia "prowadzenie (kontynuowanie) działalności zarobkowej" z pojęciem "własności lub posiadania gruntu", gdyż są to pojęcia nieprzystawalne (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2001 r, III ZP 11/01, OSNAPiUS 2002/1/18). Nadając im sens użyteczny dla rozpatrywanego zagadnienia, należy przyjąć, że właśnie z ich niespójności wynika wniosek, iż zawieszenie wypłaty świadczeń nie dotyczy osoby jedynie posiadającej majątek nieruchomy w postaci gospodarstwa rolnego, lecz tylko takiej, która gospodarstwo rolne prowadzi.

Zdaniem Sadu Najwyższego, wyjaśnienia przedstawionego do rozstrzygnięcia zagadnienia można także poszukiwać w odpowiedzi na pytanie, czy art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników modyfikuje treść art. 28 ust. 1 tej ustawy, a przede wszystkim, czy definiuje pojęcie nieprowadzenia działalności rolniczej wyczerpująco, a więc czy pochłania wszystkie wypadki, w których ustawodawca uznaje, że działalność rolnicza nie jest prowadzona, czy też dopuszcza - poza tym uznaniem - inne jeszcze wypadki nieprowadzenia takiej działalności i uwzględnia je przy zawieszaniu prawa do świadczeń. Inaczej mówiąc, czy w jakimkolwiek innym wypadku niż zapisany w art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników właściciel lub posiadacz gospodarstwa rolnego może, dla uniknięcia zawieszenia wypłaty świadczeń, wykazywać, że gospodarstwa nie prowadzi, czyli że po jego stronie nie dochodzi do realizacji przesłanki opisanej w art. 28 ust. 1 tej ustawy. Odpowiadając na te pytania, należy uwzględnić, że w art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie uznaje się, iż emeryt lub rencista, który jest właścicielem gospodarstwa rolnego nie zaprzestał prowadzenia gospodarstwa rolnego. Przepis ten ma specyficzną konstrukcję, polegającą na postawieniu tezy ogólnej w formie negacji (nie prowadzi gospodarstwa rolnego) z jednoczesnym jej zaprzeczeniem w punktach 1-7. Zgodnie z logiką, wprowadzone w tych punktach wyjątki powinny odpowiadać tezie pozytywnej, tymczasem ich charakter jest różny; niektóre stanowią potwierdzenie tezy wyjściowej, inne jej przeczą. Swoista i nietypowa konstrukcja art. 28 ust. 4 pkt 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników doprowadziła Sąd Najwyższy do sformułowania wniosku, że ustawodawca przewidziane w nim przypadki prowadzenia gospodarstwa rolnego zmarginalizował z punktu widzenia zawieszalności wypłaty świadczeń i uznał, że mimo własności lub posiadania gruntów, działalność rolnicza nie jest prowadzona (por. wyrok z dnia 7 lutego 2002 r, II UKN 49/01, OSNP 2003/22/552). Zastosowana w tym wypadku technika legislacyjna sugeruje przyjęcie, że wyliczenie zawarte w punktach 1-7 służy wyłącznie ułatwieniom dowodowym. Rolnicy będący właścicielami gospodarstw wymienionych w art. 28 ust. 4 pkt 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie muszą wykazywać, że nie prowadzą w nich działalności rolniczej; ten fakt uznaje sam ustawodawca.

Powyzszą interpretację artykułu 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, utrwaloną już w orzecznictwie sądowym, Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela.

Odnosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że okoliczność, iż w spornym okresie wnioskodawczyni była właścicielką gruntów rolnych, a jej mąż zawierał umowy dzierżawy gruntów, nie oznacza

automatycznie, że w okresie tym C. K. prowadziła działalność rolniczą, a przynajmniej domniemanie takie mogło być obalone. Jak wywiódł Sąd Najwyższy, art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników przedstawia przykładowe dowody, które rolnik może przedstawić na okoliczność, że nie prowadzi działalności rolniczej na swoich gruntach. Rolnik może jednak wykazać wszelkimi dowodami przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego, że nie prowadzi działalności rolniczej na gruntach, których jest właścicielem lub posiadaczem.

Dowody zaprezentowane w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji są wystarczające, by ustalić, że C. K. w spornym okresie nie prowadziła działalności rolniczej na gruntach należących do niej i jej męża. Wynika to z zeznań przesłuchanych świadków oraz samej wnioskodawczynie. Świadkowie podali, że wnioskodawczynie nie pracuje w gospodarstwie rolnym, pracowała jak była młodsza. Przestała pomagać w gospodarstwie jak zachorowała, w latach pięćdziesiątych. Ma wysokie ciśnienie, bierze leki (zeznania J. K.). Ojciec chodził za kombajnem, obrządzał, on przeważnie doił krowę, wyganiał krowę na pastwisko. Ja jeżdżę traktorem i obrabiam (zeznania A. K.). Wnioskodawczynie podała, że choruje na nadciśnienie, miała operację woreczka żółciowego, ma zwyrodnienie kręgosłupa, jeździła do sanatoriów, czasem pomagała w ogrodzie przydomowym.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił te dowody i trafnie ustalił, że wnioskodawczynie nie prowadziła w okresie objętym sporem działalności rolniczej w sposób wskazany w art. 6 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Podkreślić należy, że wnioskodawczynie od 30 kwietnia 1996 r. przyznana miała rentę rolniczą po stwierdzeniu długotrwałej niezdolności do pracy. Od 1 grudnia 2001 r. ustalono bezterminowo prawo do renty rolniczej. Organ rentowy nie kwestionował od tamtego czasu stanu zdrowia wnioskodawczynie. W tej sytuacji w sposób oczywisty z samych ustaleń Kasy wynika, że stan zdrowia wnioskodawczynie nie pozwalał jej na pracę w gospodarstwie rolnym. Dochód zaś z otrzymywanej renty stanowił zasadnicze źródło utrzymania wnioskodawczynie.

Strona pozwana nie zanegowała w żaden sposób dowodów przeprowadzonych przed Sądem pierwszej instancji, nie przedstawiła też dowodów przeciwnych. W apelacji nie kwestionuje, że wnioskodawczynie faktycznie nie wykonywała prac w gospodarstwie rolnym. Nie może być uznane za prowadzenie działalności rolniczej wykonywanie pracy tylko w gospodarstwie domowym. Prowadzenie działalności rolniczej należy oceniać na tle definicji zawartych w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników, co prawidłowo uczynił Sąd pierwszej instancji.

Skoro w okresie objętym zaskarżoną decyzją C. K. nie prowadziła działalności rolniczej, przysługiwało jej prawo do wypłaty renty rolniczej w pełnej wysokości. Wypłacona część uzupełniająca świadczenia nie jest świadczeniem nienależnym.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację.